Cena egz. 10 gr

K[illegible]R ZACHODNI

»ISKRA«

ROK XXX | Niedziela 27 sierpnia 1939 r. | Nr 236

Adresy: Redakcji, Sosnowiec Piłsudskiego 4, tel. 610.64; Admin. Piłsudskiego 24, tel. 610.73 | P.K.O. 302.712 | Opłata pocztowa uiszczona gotówką

Prenumerata miesięczna z odnoszeniem do domu i przesyłką pocztową zł. 2.50

Nieustanne prowokacje niemieckie

Zdradzieckie strzały na pograniczu do polskich żołnierzy

WARSZAWA, 26. 8. PAT. Dnia 26 sierpnia o godz. 4 rano na odcinku granicznym placówki Stany, gminy Przystań, pow. Częstochowski, pomiędzy Kamieniami Granicznymi 77 i 78 dwaj uzbrojeni żołnierze niemieccy przekroczyli granicę polską. Kiedy byli na terenie polskim w odległości od linii granicznej ok. 150 m., zauważeni przez strażników na skutek strzału ostrzegawczego padli na ziemię i czołgając się przedostali się do Niemiec. Z za linii granicznej oddali jeden strzał z karabinu.

WARSZAWA, 26. 8. PAT. Dziś o g. 5.30 w miejscowości Wólka Zdziwujska rejon placówki straży granicznej i posterunku P. P. Janowa, pow. Przasnysz strażnik graniczny niemiecki przybliżył się do granicy i dał z karabinu strzał w kierunku wsi Wólka Zdziwujska. Mieszkańcy wsi, zaalarmowani na odgłos strzału, widzieli strażnika szybko oddalającego się. Nikt nie został trafiony.

STRZAŁY Z UKRYCIA

Dziś o godz. 6 rano w pow. mławskim naprzeciw słupa granicznego 004 został zabity podczas pełnienia służby granicznej kapral Grabowski Feliks oraz ranny w głowę i brzuch strażnik Wiśniewski Wojciech. Wypadek miał miejsce 200 m. od granicy po stronie polskiej. Zabójstwa dokonali żołnierze niemieccy, którzy strzelali z ukrycia z lasu Gruenfluess w Niemczech, poprzez granicę polską. Ranny umieszczony został w szpitalu w Mławie.

OSTRZELANIE PLACÓWKI STRAŻY GRANICZNEJ

Dziś o godz. 4.45 budynek placówki straży granicznej Czarne Beskidzkie został ostrzeliwany przez ciężkie karabiny maszynowe trzema krótkimi seriami ze wzgórza od strony słowackiej z odległości ponad 700 m. od naszej placówki. Prócz tego ostrzelano dwoma seriami z ciężkich karabinów maszynowych budynek stacji kolejowej Czarne Beskidzkie. Kule rozbiły szereg szyb i dachówek. Ofiar w ludziach nie było.

ZABITY ARTYLERZYSTA NIEMIECKI

WARSZAWA, 26. 8. PAT. Dziś o g. 8.20 rano niemiecki konny artylerzysta przekroczył granicę polską w pobliżu miejscowości Dźwierznia na terenie komisariatu Działdowo. W wyniku strzałów, oddanych przez polski patrol wojskowy, artylerzysta niemiecki został na terytorium Polski zabity.

NAPAD NA STACJĘ KOLEJOWĄ

WARSZAWA, 26.8. (PAT). Dziś w nocy w godzinach między 6 rano w rejonie Mosty Śląskie zaznaczyła się działalność niemieckiej bandy dywersyjnej, w liczbie około 50 osób, uzbrojonej w broń maszynową. Banda ta przedostała się na stronę polską i dokonała napadu n stację kolejową i posterunek pp. Czorne. Banda, ostrzelana przez broniący się posterunek, wycofała się. Dwóch dywersantów zostało rannych.

ZAMKNIĘCIE PRZEJŚĆ GRANICZNYCH

WARSZAWA, 26.8 (PAT). Dziś niemieckie władze graniczne zamknęły przejścia graniczne Zbąszyń — Rogatka — Grossdammer. Szosa zatarasowana jest kozłami z drutu kolczastego.

WARSZAWA, 26.8 (PAT). Dziś rano wszystkie przejścia graniczne na terenie komisariatu Wronki zostały zamknięte przez niemieckie władze celne.

Niesłychana prowokacja w Cieszynie

CIESZYN, 26. 8. Dzisiejszej nocy ok. godz. 1-ej mieszkańcy Cieszyna zaalarmowani zostali silnymi detonacjami, jak gdyby od wybuchu bomb. Natychmiast na ulicach miasta ukazały się oddziały policji i wojska, które stwierdziły, że podłożono petardę pod pomnik Schillera, dalej pod pomnik poległych w wojnie światowej, w alei Prezydenta Mościckiego w Cieszynie i pod drukarnię Prochaski, tuż nad Olzą, oraz rzucono jedną petardę do ogrodu, gdzie znajduje się drukarnia Kutzera obok hotelu „Polonia".

Petardy te o wielkiej mocy wybuchowej uszkodziły poważnie oba pomniki, zaś z drukarni Prohaski oraz w domu Kutzera wyleciały szyby z okien.

Przeprowadzone przez policję dochodzenia ustaliły, że była to robota dywersyjna Niemców cieszyńskich, którzy w ten sposób chcieli wykazać wobec świata, że ludność niemiecka na Zaolziu narażona jest na niebezpieczeństwo. Charakterystycznym jest, że objekty na które dokonano zamachu, są własności obywateli niemieckich, co świadczy o tym, że zamachowcy niemieccy chcieli skierować podejrzenie na Polaków. Policja aresztowała kilku Niemców, podejrzanych o dokonanie tych zamachów. Aresztowani obciążeni są poważnymi poszlakami.

Dalsza mobilizacja we Francji

PARYŻ, 26.8 (tel wł) Rząd francuski zarządził mobilizację dalszych trzech roczników.

Pośmiertne odznaczenie

WARSZAWA, 26.8 (PAT). Kpt. pilotowi śp Andrzejowi Włodarkiewiczowi nadany został Złoty Krzyż sZsługi za zasługi w służbie wojskowej.

50 gr i 20 gr — ze stali

Wczoraj ukazał się dekret P. Prezydenta Rzplitej „o monetach ze stali". Będą to monety 50 gr i 20 gr. Dekret ten wiąże się z akcją Ministra skarbu, zmierzającą do zwiększenia ilości bilonu na rynku.

Litwa przygotowuje się do obrony

KOWNO, 26. 8. PAT. W piątek odbyło się posiedzenie litewskiej rady ministrów. W wyniku obrad nie wydano komunikatu. Jak się dowiaduje korespondent ag. Havasa dotyczyły one zarządzeń bezpieczeństwa, jakie mają być podjęte w razie potrzeby. Prem. Cernius złożył następnie prez. Smetonie sprawozdanie z obrad gabinetu.

Za przyłączenie Gdańska

Niemcy proponują Anglii pakt nieagresji na 25 lat?

LONDYN, 26. 8. „Daily Express" w ostatnim porannym wydaniu przynosi warunki, jakie zawiera memorandum niemieckie do rządu brytyjskiego, wręczone ambasadorowi Hendersonowi przez Htlera.

Według wymienionego pisma, warunki Hitlera są następujące:

1) Rzesza skłonna jest z Imperium Brytyjskim zawrzeć pakt o nieagresji na 25 lat pod warunkiem, że Wielka Brytania unieważni „ostatnie niesprawiedliwości" Traktatu Wersalskiego i zgodzi się na zwrot kolonii niemieckich;

2) Powrót Gdańska do Rzeszy;

3) Wzamian za zgodę Polski na wybudowanie niemieckiej autostrady przez „korytarz". Rzesza skłonna jest przyznać jej pewne prawa w porcie gdańskim;

4) Zwołanie konferencji polsko-niemieckiej celem uregulowania spraw związanych z utrzymaniem spokoju i porządku i zapobieżenia dalszym „aktom terroru" wobec mniejszości niemieckiej.

5) Rzesza skłonna jest zawrzeć z Polską nowy pakt o nieagresji, gwarantujący jej nowe granice na 10 lat.

Jaka będzie odpowiedź Anglii

LONDYN, 26.8 (tel. wł.) Ministrowie angielscy okazali w dniu dzisiejszym niezwykłę aktywność. O godz. 11 premier Chamberlain, minister Halifax i wiceminister Cadogan i Butler zebrali się na Downing Street, celem omówienia obecnej sytuacji międzynarodowej.

O godz. 13 przybył z Berlina ambasador Henderson, z którym odbyto dłuższą naradę. Po śniadaniu minister Halifax udał się do Foreign Office, gdzie przyjął ambasadora francuskiego Corbina.

O godz. 18.30 odbyło się posiedzenie gabinetu brytyjskiego, na którym omawiano propozycje Hitlera i odpowiedź Anglii.

Henderson prawdopodobnie dziś wieczorem odleci do Berlina, celem doręczenia odpowiedzi angielskiej na propozycje Hitlera.

O przebiegu obrad gabinetu nie przedostały się do prasy żadne informacje.

Likwidacja poselstwa czeskiego w Moskwie

WARSZAWA, 26. 8. (Tel. wł.) Na mocy decyzji ludowego komisariatu spraw zagranicznych istniejące dotychczas w Moskwie poselstwo czesko-słowackie zostało zamknięte.

Archiwum poselstwa opieczętowano i przekazano odpowiedniemu wydziałowi komisariatu dla spraw zagranicznych.

Ponowny, naglący apel Roosevelta do Hitlera

LONDYN, 26. 8. Z Waszyngtonu donoszą, że prezydent Roosevelt po otrzymaniu odpowiedzi od P. Prezydenta Rzplitej Polskiej Mościckiego, która wywarła w opinii amerykańskiej głębokie wrażenie, i oceniona została jako dokument ustalający ostatecznie odpowiedzialność za dalszy rozwój wypadków, zdecydował pomimo nie otrzymania dotąd odpowiedzi z Berlina wystosować do kanclerza Hitlera ponowny naglący apel.

Powołując się na odpowiedź Polski prezydent Roosevelt wskazuje w swej depeszy do kanclerza, że łaknący pokoju świat oczekuje ostatecznej decyzji Niemiec.

Niemcy wezwani do opuszczenia Anglii

LONDYN, 26. 8. (PAT) Ambasada Rzeszy wezwała obywateli niemieckich do natychmiastowego opuszczenia W. Brytanii.

„My po cudze rąk nie wyciągamy, ale swego nie damy. Nie tylko nie damy całej sukni, ale nawet guzika od niej".

SMIGŁY-RYDZ, Marszałek Polski

Panika w Gdańsku

Alarmistyczne zarządzenia władz Wolnego Miasta

Forster gauleiterem całych Prus Wschodnich

GDAŃSK, 26.8. W ciągu ubiegłej nocy rozsiewane tu najbardziej nieprawdopodobne pogłoski. Ludność gdańska jest w wysokim stopniu podniecona, przyczym powszechny niepokój wywołują aalrmistyczne i na ogół niezrozumiałe zarządzenia władz Wolnego Miasta. I tak np. w dniu wczorajszym wizyto woł Westerplatte dowódca broni z wybrzeża w Gdyni. Istnieje zwyczaj, iż w wypadkach podobnych załoga podnosi banderę względnie odpowiedni znak o barwach polskich — obergaulelter Forster tak się przeraził tym usankcjonowanym we wszystkich krajach zwyczajem, iż zwrócił się o pomoc do Rzeszy twierdząc, że wojenna marynarka polska objęła w swe posiadanie terytorium Wolnego Miasta. Niemcy spostrzegły na czas niefortunną pomyłkę Forstera, który mimo to nie uniknął kompromitacji.

Informują z kół narodowo - socjalistycznych że w najbliższych godzinach spodziewać się należy rozstrzygnięcia władzy politycznej Forstera na całe Prusy Wschodnie.

W sprawie wizyty nemieckiego okrętu szkolnego „Szleswig - Holstein" informują następujące źródłwe informacje: Rząd Rzeszy zrezygnował z wysłania do Gdańska krążownika „Koenigsberg" obawiając się, że w razie pucz u w Gdańsku, władze polskie mogą rozbroić załogę i zatrzymać ten okręt aż do wyjaśnienia sytuacji. Zdecydowano się po długim namyśle na wysłanie starego okrętu szkolnego o teoretycznej szybkości 18 węzłów, nieprzydatnego w akcji zbrojnej na morzu. Okręt ten natomiast może w razie potrzeby stanowić bazę artyleryjską, posiada bowiem cztery działa 280 mm, 10 dział o 150 mm i cztery działa o 88 mm. Na „Schleswigu" zaokrętowano 800 marynarzy.

Dziś nad ranem wojskowe samoloty niemieckie przelatywały ponownie nad terytorium wybrzeża polskiego, zostały jednakże szybko przepędzone przez artylerię naszej floty wojennej. Przez całą noc krążyły po ulicach Gdańska uzbrojone bandy gestapowców zaczepiając przechodniów i wywołując gorszące zajścia nawet przed gmachem Senatu. Pobito wielu mieszczan gdańskich, którzy usiłowali bronić własnego mienia. Nowomianowany wódz Gdańska zapowiada na najbliższe godziny spokojne wydarzenia. Ludność wysłuchuje tych bzdur z należytym umiarem, wyrażając jedynie obawę, by poczynania Forstera nie wyprowadziły ostatecznie z równowagi władz polskich.

Około południa nad ulicą miasta spadł deszcz ulotek antyhitlerowskich, w których autorzy wzywają do obalenia reżimu hitlerowskiego w Gdańsku i do utworzenia tymczasowego rządu spośród stałym mieszkańców miasta.

Represje stosowane przez policję gdańską w wysokim stopniu utrudniają wykonywanie zawodu dziennikarskiego: wielu dziennikarzy zagranicznych opuściło Gdańsk w cągu ubiegłej nocy.

Spisek rewolucyjny w Niemczech?

GDAŃSK, 26.8. Informują ze źródeł miarodajnych, że dziś we wczesnych godzinach rannych przeprowadzono szereg rewizyj i aresztowano z górą tysiąc dwieście patryjnych w Berlinie, Monachium, Norymberdze i innych miastach Rzeszy. Gestapo wykryło szeroko rozgałęziony spisek m. in na życie Ribbentropa, którego ideowi działacze narodowo socjalistycznej uważają za sprawcę zaamania się ideologii partyjnej. Przeciwko Ribbentropowi występują również niektóre afery wojskowe, zarzucając mu zdradę polityki Rzeszy w związku z podpisaniem paktu sowieckiego.

Nie jest wykluczone, że w tej sytuacji odwołany będzie zjazd partyjny również w Norymberdze. Aresztowania i rewizje trwają w dalszym ciągu i obejmują coraz szerszy zasięg. Dotychczas jednak nie wykryto przywódców spisku.

Zakaz korespondowania

Z ŻOŁNIERZAMI NIEMIECKIMI

BERLIN, 26.8. O dalszych przygotowaniach wojskowych Rzeszy świadczą różne zarządzenia i obwieszczenia, z których wynika, że Niemcy przygotowują się na wszelką ewentualność. Zarząd kolei niemieckich ogłasza znaczne ograniczanie komunikacji kolejowej oraz skasowanie wielu pociągów. Korespondencja z żołnierzami armii lądowej i lotnictwa, którzy nie znajdują się w koszarach swych garnizonów, została na 10 dni zakazana.

Drut kolczasty

NA GRANICY HOLENDERSKIEJ

AMSTERDAM, 26.8 (PAT). Holenderska agencja telegraficzna donosi: W miejscowości Kerkrade ubiegłej nocy urzędnicy niemieccy pełniący służbę na granicy niemiecko-holenderskiej zostali zastąpieni przez żołnierzy niemieckich. Drogi prowadzące przez granicę, zostały zabarykadowane zasiekami z drutu kolczastego, wszelki zaś ruch kolejowy uległ przerwie.

Dyrekcja kolei holenderskich została zawiadomiona przez władze niemieckie, że komunikacja na linii Wnterswijk-Borken została przerwana.

Odwołanie uroczystości pod Tannenbergiem

Niemcy nie chcą urazić „narodowej dumy Rosji Sowieckiej"

BERLIN, 26. 8. **Oficjalnie komunikują, że uroczystości pod Tannenbergiem które miały się odbyć w dniu 27 sierpnia, urzędowo zostały odwołane. Jak wiadomo, Hitler miał w swej mowie pod Tannenbergiem „powiedzieć ostatnie słowo" Niemiec i Włoch w sprawie wojny i pokoju.**

BERLIN, 26. 8. (Te. wł.) Nagłe odwołanie uroczystości w Tannenbergu przez oficjalne koła Rzeszy, tłumaczone jest dwojako: pierwsza wersja, utrzymująca się w dobrze poinformowanych kołach politycznych, głosi, że Niemcy cofnęły się o ćwierć kroku i nie chciały w dniu 27 sierpnia zaryzykować jeszcze wojny. Tak bowiem należało sobie tłumaczyć to wszystko, co się dotychczas działo. Hitler miał pod Tannenbergiem sprecyzować swoje „ostatnie słowo" — żądanie pod adresem państw demokratycznych. Twierdzi się również, że do odwołania uroczystości pod Tannenbergiem przyczynił się w głównej mierze Mussolini, który tłumaczył swojemu przyjacielowi z „osi", że na ostateczne spalenie wszelkich mostów pokojowych za sobą jest zawsze czas i że nie należy przeciągać struny do ostateczności, bo może ona pęknąć i muzyk nie będzie miał możności zagrania później.

Druga pogłoska, o wiele prawdopodobniejsza, utrzymuje z całą stanowczością, że odwołanie „jubilu" pod Tannenbergiem jest logicznym wynikiem zawartego paktu nieagresji z bolszewikami, gdyż to przecie Rosjan pobił na głowę marszałek Hindenburg pod Tannenbergiem, rozgramiając całkowicie armię Samsonowa i Rennenkampa. Przy zawieraniu paktu, Mołotow w imieniu Stalina postawił warunek, że uroczystość pod Tannenbergiem nie powinny się odbyć, gdyż uraziłoby to „narodową dumę Rosji sowieckiej".

To drugie twierdzenie jest o tyle prawdopodobniejsze, że ostatnie lata przyniosły w Rosji bolszewickiej szereg podstawowych zmian, wśród których jest odrodzenie kultu bohaterów narodowych. Obecnie zarówno Iwan groźny, jak Piotr Wielki, Suworow i bohaterowie ostatniej wojny światowej nie nazywają się już „burżujami-krwiopijcami", ale bohaterami „ojczyzny rosyjskiej".

W tych warunkach obchodzenie rocznicy niszczycielskiej dla Rosjan, nawet bolszewików, bitwy pod Tannenbergiem byłoby w złym tonie i mogłoby zakłócić „serdeczną przyjaźń" dwóch świeżych sojuszników — brunatnego i czerwonego totalizmu.

Przygotowania wojskowe

W BELGII

BRUKSELA, 26.8. Premier belgijski przedstawił na nadzwyczajnym posiedzeniu Rady ministrów projekt dekretu królewskiego, zarządzającego mobilizację armii. Według tego projektu król na wypadek wojny będzie posiadał specjalne pełnomocnictwa, pozwalające mu na powzięcie koniecznych zarządzeń, których będzie wymagało bezpieczeństwo obrony terytorium i państwa. Rząd podkreślił, że mobilizacja w rzeczywistości będzie ograniczana lub prowadzona dalej, stosownie do okoliczności i potrzeby wzmocnienia armii.

W tej chwili nie chodzi o wydanie innych zarządzeń, niż te, które zostały już powzięte.

Japonia zakłada protest

przeciw zawarciu paktu niemiecko-sowieck.

TOKIO, 26. 8, PAT. Agencja Domei donosi: Rząd japoński postanowił złożyć protest wobec Niemiec przeciwko zawarciu paktu o nieagresji ze związkiem sowieckim. Decyzja ta zapadła na wczorajszym popołudniowym posiedzeniu gabinetu. Zdecydowano również, jak oświadczył sekretarz generalny gabinetu, rozpatrzyć nową politykę, opartą na powstałej sytuacji. Niektórzy z członków gabinetu nalegali, by sprawa ta była przedyskutowana niezwłocznie. Premier jednakże był za chwilowym jej odroczeniem.

Na posiedzeniu gabinetu, jak dowiaduje się agencja Domei, nastąpiła swobodna i szczera wymiana poglądów co do spraw związanych z zawartym przez Sowiety i Niemcy paktem. Zastanawiano się nad wartością obecną trzystronnego układu antykominternowskiego, rozpatrując sytuację w świetle kryzysu europejskiego.

Zgodnie z decyzją rządu, minister spraw zagranicznych Arita polecił ambasadorowi Oshima złożenie protestu wobec rządu niemieckiego. Nota japońska daje japońską interpretację paktu o nieagresji niemiecko-sowieckiego i zawiera oświadczenie, iż zdaniem rządu japońskiego zawarty przez Niemcy i Sowiety pakt o nieagresji narusza postanowienia i ducha układu antykominternowskiego japońsko-niemieckiego. Rząd japoński formułuje protest przeciwko postępowaniu Niemiec.

Telefon z Pragą przerwany

Żołnierze niemieccy zajęli czeską agencję telegraficzną

PARYŻ, 26.8 (PAT). Havas donosi z Zurichu, iż od soboty wieczorem komunikacja telefoniczna z Pragą jest przerwana i wszystkie połączenia telefoniczne z zagranicą zostały skasowane.

Ubiegłej nocy żołnierze armii niemieckiej zajęli lokal Czeskiej Agencji Telegraficznej. 6 kobiet w tym żołnierze nie wypuszczali do pokoów korespondentów zagranicznych, rozkazując im pozostać na miejscu. W tym czasie odbyła się rewizja w całym budynku i przerwano komunikację telefoniczną. Rewizja w lokalu Czeskiej Agencji Telegraficznej trwała przez całą noc. Liczba aresztowanych nie jest ustalona.

Rekwizycja spichlerza

W GDAŃSKU

GDAŃSK, 26. 8, PAT. Władze gdańskie zarekwirowały cały spichlerz wraz z zapasami Centrali Rolników w Gdańsku, unieruchamiając tym samym wszelki obrót zbożem.

Rozwiane niemieckie złudzenia

Sojusz polsko-angielski podpisany

W piątek w Londynie podpisany został sojusz pomiędzy Anglią a Polską.

Alians polsko - brytyjski podpisany został przez ministra spraw zagranicznych Wielkiej Brytanii Halifaxa i ambasadora R. P. Raczyńskiego.

Sojusz polsko-angielski składa się z ośmiu paragrafów nadzwyczaj precyzyjnie zredagowanych.

Onegdaj podpisany został tekst angielski sojuszu.

TEKST UKŁADU

Rząd polski i rząd Zjednoczonego Królestwa W. Brytanii i Irlandii północnej, pragną oprzeć na stałej podstawie współpracę między swymi krajami, wynikającą z zapewnień pomocy wzajemnej o charakterze obronnym, które już wymieniły postanowił zawrzeć układ w tym celu i wyznaczył na swoich pełnomocników: rząd polski: J. E. p. Edwarda Raczyńskiego, ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego Rzplitej Polskiej w Londynie, rząd Zjednoczonego Królestwa W. Brytanii i Irlandii północnej: J. W. wicehrabiego Halifaxa, głównego sekretarza stanu dla spraw zagranicznych, którzy po wymianie swoich pełnomocnictw, uznanych za będące w dobrej i należytej formie, zgodzili się na następujące postanowienia:

Art. 1. W razie, gdyby jedna ze stron umawiających się znalazła się w działaniach wojennych z jednym z mocarstw europejskich na skutek agresji tego ostatniego przeciwko tejże stronie umawiającej się, druga strona umawiająca się udzieli bezzwłocznie stronie umawiającej się, znajdującej się w działaniach wojennych wszelkiej pomocy i poparcia, będących w jej mocy.

Art. 2. Punkt 1. Postanowienia art. 1 stosują się również w razie jakiejkolwiek bądź agresji jednego z mocarstw europ., któraby zagrażała wyraźnie pośrednio lub bezpośrednio niezawisłości jednej ze stron umawiających się, a która by była tego rodzaju, że ta strona umawiająca się uważałaby za żywotne przeciwstawienie się jej swymi siłami zbrojnymi.

Punkt 2. Jeżeli jedna ze stron umawiających się znajdzie się w działaniach wojennych z jednym z mocarstw europejskich na skutek akcji tego ostatniego, zagrażającej niezawisłości albo neutralności jednego z trzecich państw europejskich w sposób stanowiący wyraźną groźbę dla bezpieczeństwa tej strony umawiającej się, postanowienia artykułu 1 będą się stosować jednakże bez uszczerbku dla praw danego państwa trzeciego.

Art. 3. Jeżeli jedno z mocarstw europejskich usiłowałoby próby podważenia niezawisłości jednej ze stron umawiających się środkami gospodarczego przenikania albo w jakikolwiek inny sposób, strony umawiające się udzielą sobie wzajemnego poparcia w przeciwstawieniu się takim próbom. Jeżeli by to mocarstwo rozpoczęło następnie działania wojenne przeciw jednej ze stron umawiających się, postanowienia art. 1 będą się stosować.

Art. 4. Sposoby stosowania zobowiązań pomocy wzajemnej, przewidzianej w niniejszym układzie są określane między kompetentnymi władzami wojskowymi, morskimi i lotniczymi umawiających się stron.

Art. 5. Bez uszczerbku dla sformułowanych powyżej zobowiązań umawiających się stron udzielenia sobie natychmiast wzajemnie pomocy i poparcia w chwili rozpoczęcia działań wojennych, umawiające się strony będą wymieniać pełne i szybkie informacje na temat każdego wydarzenia, które by mogło zagrażać ich niezawisłości, a w szczególności na temat każdego zdarzenia, mogącego grozić zastosowaniem powyższych zobowiązań.

Art. 6. Punkt 1. Umawiające się strony będą sobie wzajemnie komunikować teksty zobowiązań pomocy przeciw agresji, które zaciągnęły albo mogłyby zaciągnąć w przyszłości w stosunku do państw trzecich.

Punkt 2. Gdyby jedna ze strony umawiających się zamierzała zaciągnąć nowe zobowiązanie tego rodzaju po wejściu w życie niniejszego układu, będzie zobowiązana z uwagi na dobre działanie tego ostatniego, powiadomić o tym drugą umawiającą się stronę.

Punkt 3. Nowe zobowiązania, które by strony umawiające się mogły zaciągnąć w przyszłości, nie powinny ani ograniczyć ich wzajemnych obowiązków określonych niniejszym układem, ani stwarzać pośrednio nowych obowiązków między stroną umawiającą się, nie uczestniczącą w tych zobowiązaniach, a państwami trzecimi.

Art. 7. Jeżeli strony umawiające się znalazły się w działaniach wojennych na skutek zastosowania niniejszego układu, to nie zawrą one rozejmu lub traktatu pokoju, jak tylko za wspólnym porozumieniem.

Art. 8. Niniejszy układ jest zawarty na okres 5 lat. Jeżeli nie będzie wypowiedziany na 6 miesięcy przed upływem tego okresu, pozostanie nadal w mocy, przy czym każda umawiająca się strona będzie miała wówczas prawo wypowiedzieć go w każdej chwili za 6-miesięcznym uprzedzeniem. Niniejszy układ wchodzi w życie w chwili podpisania, na dowód czego wyżej wymienieni pełnomocnicy podpisali niniejszy układ i wycisnęli na nim swoje pieczęcie.

Sporządzono w języku angielskim w Londynie w dwóch egzemplarzach oryginalnych. Polski tekst będzie następnie ustalony między stronami, umawiającymi się oba teksty będą wówczas jednakowo miarodajne.

P. Prezydent R. P. do króla Anglii

Pan Prezydent R. P. wystosował onegdaj do króla Jerzego VI następujący telegram:

„W chwili, gdy oba nasze rządy kładą podpis na akcie, który winien wzmocnić jeszcze bardziej więzy przyjaźni, istniejące między Polską a Zjednoczonym Królestwem, śpieszę wyrazić Waszej Królewskiej Mości głębokie przekonanie, że porozumienie to, które tworzy między naszymi krajami nowe więzy, przyczyni się do umocnienia w świecie wielkich zasad słuszności i sprawiedliwości".

(—) Ignacy Mościcki.

Odpowiedź P. Prezydenta Rzplitej

na orędzie Prez. Roosevelta

Prezydent St. Zjednoczonych Roosevelt zwrócił się onegdaj telegraficznie z orędziem pokojowym do Pana Prezydenta Rzplitej.

Na orędzie to, które podaliśmy wczoraj, Pan Prezydent Rzplitej odpowiedział następującą depeszą:

Jego Ekscelencja Franklin D. Roosevelt, prezydent Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej, Waszyngton.

Wysoce doceniłem niezmiernie doniosłe i szlachetne orędzie, które Wasza Ekscelencja zechciała do mnie skierować.

Chciałbym podkreślić, że Rząd polski zawsze uważał bezpośrednie rokowania pomiędzy rządami za najbardziej właściwą metodę rozwiązywania trudności, które mogą powstać pomiędzy państwami. Uważamy, że metoda ta jest tym bardziej właściwa, gdy jest stosowana pomiędzy sąsiadującymi państwami.

Mając tę zasadę na względzie, Polska zawarła pakt nieagresji z Niemcami i Związkiem Socjalistycznych Republik Rad. Uważamy również, że metoda koncyliacji przez stronę trzecią tak bezinteresowną i bezstronną, jak Wasza Ekscelencja, jest słuszną i sprawiedliwą metodą w rozwiązywaniu przeciwności, powstających pomiędzy narodami.

Choć oczywiście pragnę uniknąć nawet pozoru wykorzystania tej sposobności, dla poruszenia przedmiotu sporu, niemniej uważam za swój obowiązek wskazać, że w obecnym kryzysie to nie Polska wysuwa żądania, ani domaga się ustępstw od żadnego innego państwa.

Jest zatem zupełnie naturalne, że Polska godzi się na powstrzymanie się od jakichkolwiek tego rodzaju bezpośrednich lub pośrednich poczynań.

Na zakończenie pragnę wyrazić moje gorące życzenie, aby orędzie pokojowe Waszej Ekscelencji mogło przyczynić się do powszechnego uspokojenia, które tak niezmiernie potrzebne jest narodom świata, by mogły wrócić raz jeszcze na błogosławioną drogę postępu i cywilizacji.

(—) Ignacy Mościcki.

Atak niemieckiego patrolu

odparty przez patrol polski

PAT komunikuje:

W piątek o godz. 17 w rejonie Ostrołęki na północ od Myszyńca koło wsi Pełty przekroczył granicę wojskowy patrol niemiecki.

Patrol ten w odległości 1 km od granicy napotkał polski patrol straży granicznej i otworzył nań ogień z ręcznego karabinu maszynowego.

Patrol polskiej straży granicznej odpowiedział ogniem, po czym patrol niemiecki wycofał się pośpiesznie na teren Prus Wschodnich, zostawiając na terytorium Polski zabitego dowódcę oddziału kaprala Kastenhagena z 3 szwadronu 1 pułku artylerii w Angenburgu w Prusach Wschodnich (erstes reiterregiment am Angeburg), oraz karabin maszynowy.

Ciało Kastenhagena przewiezione zostało do Myszyńca, a po przeprowadzeniu niezbędnych formalności, wydane zostanie niezwłocznie władzom niemieckim.

Ambasada Rzplitej w Berlinie otrzymała polecenie złożenia protestu u rządu niemieckiego przeciwko przekroczeniu granicy przez niemiecki oddział wojskowy.

Głodowe ograniczenia prowiantowe

w armii niemieckiej

Niezwykłe poruszenie w niemieckich sferach wojskowych wywołała ponowna redukcja racji żywnościowych, wyznaczonych dla żołnierzy. W ściśle poufnym okólniku, onegdaj rozesłanym do dowódców, przy omawianiu szczegółów dotyczących „Kriegsmassige Truppenubungen" (ćwiczeń na stopie wojennej) poruszona została z inicjatywy 2 oddz. departamentu gospodarczego ministerstwa spraw wojskowych bezwzględna konieczność wtórnego obniżenia ilości i jakości dziennych racyj żywnościowych.

W ostatnich latach zostały już racje powyższe trzykrotnie pod rozmaitymi pozorami zredukowane.

Teraźniejsza transza redukcyjna to nowy zamach na niemiecki wikt koszarowy, który i tak jest już niezwykle głodowy i suchy. W związku z zarządzeniami prowiantowymi, nakazuje departament ekonomiczny bardzo racjonalną gospodarkę materiałową i zapasową. W tajnym tym zarządzeniu zaleca się i uzasadnia nowe ograniczenia oszczędnościowo-głodowe następująco: „Należy zawsze pamiętać, że napełnianie magazynów i nadal odbywać się będzie wyłącznie za pomocą dostaw (wiktuałów paszy itp.), które natrafiają na wzrastające trudności.

Powyższe zarządzenia oszczędnościowe, które zalecono zakomunikować podwładnym w sposób bardzo ostrożny, są jeszcze jednym nader wymownym dowodem ogromnych trudności aprowizacyjnych.

Dekrety głodowe i tak nie dadzą się na długo utrzymać w tajemnicy, choćby je rozsyłano jak najbardziej poufnie. Głód przemawia zawsze donośnym głosem.



PRZED WAŻNYMI NARADAMI
Ambasador R. P. w Londynie hr Raczyński przed gmachem Foreign Office.

Do armii polskiej

MASOWO ZGŁASZAJĄ SIĘ OCHOTNICY W USA

Do ambasady R. P. w Waszyngtonie i do konsulatów polskich na obszarze Stanów Zjedn. zgłaszają się licznie ochotnicy do armii polskiej spośród Polonii amerykańskiej. Zgłasza się również wielu Amerykanów.

Placówki polskie w Stanach Zjedn. zasypywane są depeszami i listami wyrażającymi podziw dla nieugiętej postawy Polski oraz solidarność z jej stanowiskiem.

Społeczeństwo ukraińskie

WYPEŁNI SWOJ OBOWIĄZEK WOBEC POLSKI

Narodowy komitet UNDO opublikował deklarację programową, wzywającą społeczeństwo ukraińskie do zachowania spokoju i piętnuje wszystkie próby wciągnięcia Ukraińców do akcji dywersyjnej inspirowanej przez agenturę obcego państwa.

Deklaracja stwierdza, „że społeczeństwo ukraińskie wypełni swoje obowiązki obywatelkie z krwi i mienia, które nakłada nań przynależność państwowa".

Ogłoszenie deklaracji, wykazującej, że Ukraińcy doskonale orientują się co do celów propagandy niemieckiej wywołało wśród społeczeństwa ukraińskiego żywe poruszenie.

Teatr Miejski w Sosnowcu

W przededniu nowego sezonu

Żyjemy w atmosferze zbrojnego pogotowia, która — zdawałaby się — wyłącza możliwość interesowania się sprawami kultury teatralnej. W istocie — miary naszego opanowania, odporności pozabiernej będzie nie zapominanie o normalnych funkcjach życia człowieczego a więc i osprawach kulturalnych. Tak czy inaczej sprawy się potoczą — będziemy chodzić do teatru, do kina, czytać książki i dzienniki, bowiem wszystko to będzie stroną duchową nie mniej ważną od spraw takich jak jedzenie. I dla tego też uważamy za właściwe podzielić się z Czytelnikami wiadomościami o zamierzeniach dyrekcji Teatru Miejskiego w Sosnowcu.

Teatr Miejski rozpoczyna sezon teatralny za 2 tygodnie, t. j. dnia 9 września. Sezon otwarty zostanie pięknym dramatem Lucjana Rydla — „Zaczarowanym kołem".

Pomimo borykania się z różnymi przeciwnościami Teatr Miejski w Sosnowcu po objęciu dyrekcji w ub. roku przez pp.: Vorbrodta i Pelszyka wszedł na zupełnie inne tory, osiągając niejednokrotnie piękne sukcesy artystyczne. Również i w tym roku dyrekcja zamierza cały wysiłek skierować na utrzymanie kultury teatralnej w Zagłębiu na odpowiednio wysokim poziomie.

Kierownictwo teatru, które pozostaje nadal w rękach dyrektorów Vorbrodta i Pelszyka, w dalszym ciągu będzie kładło nacisk na propagowanie utworów pisarzy polskich. Szczególna uwaga w tegorocznej linii repertuarowej zwrócona zostanie na przedstawienia dla młodzieży szkolnej i robotników. Wystawione zostaną utwory dramatyczne, które uzupełnią wiadomość młodzieży zarówno z literatury ojczystej jak i ogólnoświatowej. Nie zapomniano również o utworach poruszających problemy ogólnoludzkie.

Szeroki wachlarz repertuarowy, jak zakreśliła sobie dyrekcja teatru w tym sezonie, możliwy będzie do wykonania jedynie dzięki pozyskaniu znakomitego zespołu, jaki udało się zaangażować dyrekcji. Zespół, znacznie powiększony, obejmuje m. in. takie nazwiska: p. Skrzydłowska z Łodzi i p. Ścibor-Rylski z Wilna. W całości przedstawia się następująco: Butkiewiczowa Jadwiga Teatr Miejski, Sosnowiec, Filipowska Zofia Teatr im. Słowackiego, Kraków, Markowska Zofia Teatr Małopolski, Stanisławów, Śnieżowska Janina Teatr Miejski, Grodno, Skrzydłowska Hilda Teatry miejskie, Łódź, Zbyszewska Stanisława, reżyser Teatr im. Bogusławskiego, Kalisz, Bielecki Marian, reżyser Teatr Miejski, Sosnowiec, Bielicz Jan, reżyser Teatr Miejski Sosnowiec, Daniewicz Antoni Teatr „Reduta", Kosmyra Anton., Teatr im. Bogusławskiego Kalisz, Krassowski Feliks, dekorator Teatr Miejski Sosnowiec, Łodziński Alfred, Teatr Miejski Wilno, Nawrocki Jan, Teatr Miejski Sosnowiec, Nilski Piotr adept, Pelszyk Józef, kierownik administracyjny, Rycharski Antoni, Teatr im. Wyspiańskiego Katowice, Ścibor-Rylski Wacław, Teatr Miejski Wilno, Vorbrodt Kazimierz, kierownik artystyczny.

Znając przesąd aktorów, nie wyrażamy nowemu zespołowi życzenia osiągnięcia sukcesów, ani nie życzymy powodzenia dyrekcji. „Złamcie nogi! — ale tak aby nie pękły, natomiast aby mury pękały od oklasków.

MINĘŁO 25 LAT...

30 sierpnia 1914 r. We Lwowie wydany został rozkaz o zakończeniu mobilizacji Związku Strzeleckiego w b. Galicji Wschodniej i rozwiązaniu tej organizacji. Reszta, niezmobilizowanych dotąd członków Związku, miała się odtąd zgłaszać do szeregów Legionu Wschodniego. Wydając ten rozkaz Marian Kukiel, pełniący z rozkazu Komendy Głównej obowiązki Komendanta Okręgu, pisał m. in. „Organizacja Związków Strzeleckich Galicji Wschodniej spełniła swoje zadanie. Około 2000 naszych towarzyszy broni ze wschodniej połaci kraju poszło do szeregów Legionu Wschodniego, którego zawiązkiem były połączone organizacje strzeleckie. Najstarsza polska organizacja militarna, Związek Strzelecki we Lwowie rozwiązuje się dzisiaj, czyniąc to dla zwycięstwa idei, zawsze przez nas bronionej: idei jedności wojska polskiego, jednolitości i centralizacji".

Legion Wschodni po noclegu w Lubieniu wymaszerował do Rudek. Organizacja zakwaterowania i wyżywienia nie poprawiła się, a wskutek deszczu i nocnych chłodów, wielu żołnierzy uległo ciężkiemu przeziębieniu, tak że około 200 ludzi musiano odesłać do Sanoka podwodami.

W Kielcach na rynku odbyło się uroczyste nabożeństwo polowe dla całego garnizonu strzeleckiego. Wszystkie oddziały polskie stanęły pod bronią i ustawione w czworobok wysłuchały mszy św. celebrowanej przez ks. kapelana O. Kosmę. W nabożeństwie wzięły również udział tłumy mieszczan oraz wielu włościan, przybyłych z okolicy. Społeczeństwo polskie w Kielcach przekonywało się naocznie, że przypisywane oddziałom niedowiarstwo jest zwyczajnym oszczerstwem. Charakterystyczne było, że ks. biskup Łosiński odmówił pozwolenia na odprawienie mszy św. w kościele.

Stosunek biskupa Łosińskiego do oddziałów polskich i w ogóle akcji, podejmowanej przez obóz Piłsudskiego pozostał nadal nieprzejednany i wrogi. W dniu 29.8 ks. biskup Łosiński wydał do duchowieństwa diecezji kieleckiej odezwę, w której między innymi pisał:

„W obecnych chaotycznych co do zarządu miast, miasteczek i wsi, czasach raz po raz rozpowszechniane są odezwy za podpisem osób, należących do partyi socjalistycznych, np. Ignacy Daszyński itp., nawołujących do zapisu w poczet wojska polskiego robotników oraz włościan i do rozmaitych innych spraw krajowych. Polecam przeto Wielebnym Księżom diecezji kieleckiej, by sami tych namów nie słuchali i parafian swej pieczy powierzonych ostrzegali, aby na wszelkie wskazania partyj socjalistycznych lub innych, nie katolickich, nie zwracali uwagi pod karą odmówienia rozgrzeszenia"...

KRONIKA ZAGŁĘBIA

KALENDARZ DNIA

27 sierpnia

Niedziela

Matki Boskiej Pocieszenia
Jutro: Augustyna b. D. K.
Słońca wsch. 4.37, zach. 18,37
Księżyca w. 17,7, zach. 2.8

KRONIKA HISTORYCZNA:

1492 Jan Olbracht wstępuje na tron.
1764 Wybór Stan. Augusta Poniatowskiego królem. Ostatnia elekcja w Polsce.
1915 Rumunia przystępuje do wojny świat.
1928 Zawarcie paktu pokoju Kelloga.

PRZYSŁOWIA:

Dla zazdrości nie pokazuj majętność.

—oOo—

Kina w Sosnowcu grają dziś

ZAGŁĘBIE: „U kresu drogi".
EDEN: Andy Hardy zakochany
PATRIA: „Panika w hotelu"

—oOo—

Dyżury aptek w Sosnowcu

Dziś dyżury dzienne i nocne pełnią następujące apteki:

G. Kupferbluma — ul. Nowopogońska 25
W. Dawiskibowej — ul. Piłsudskiego 18
L. Turskiego — ul. 1-go Maja 13

—oOo—

× **Z ZARZĄDU MIEJSKIEGO W SOSNOWCU.** Wiceprezydent H. Almstaedt po krótkiej nieobecności objął urzędowanie i zastępuje nieobecnego w Sosnowcu prezydenta Kaczkowskiego.

× **NAUKA O CZYNACH MARSZAŁKA PIŁSUDSKIEGO W SZKOŁACH.** W spisie przyborów szkolnych dla szkół powszechnych i średnich figuruje na pierwszym planie nauka poglądowa o czynach Marszałka J. Piłsudskiego. W salach szkolnych wymienione mają być obrazy przedstawiające życie i twórczość Marszałka oraz walk Jego o odzyskanie Niepodległości.

Od wydawnictwa

Skutkiem trudności technicznych, spowodowanych powołaniem kilku pracowników do szeregów — wydajemy dzisiejszy numer niedzielny w objętości 8 stron, a nie 12 — jak normalnie w niedzielę.

Sądzimy, że Czytelnicy zrozumieją wyjątkową sytuację w jakiej znalazło się wydawnictwo i nie będą mieli pretensji o to ograniczenie objętości pisma.

—oOo—

Pogotowie Społeczne Kobiet

ZWOŁUJE ZEBRANIE

Pogotowie Społeczne Kobiet w Sosnowcu zwraca się z gorącym apelem do wszystkich kobiet przybycie na zebranie, na którym będą omawiane udział i obowiązki kobiet w związku z obecną sytuacją.

Zebranie odbędzie się w Domu Społecznym na Pogoni we wtorek 29 sierpnia o godz. 16.

—oOo—

Maski przeciwgazowe

DLA PRACOWNIKÓW MIEJSKICH W SOSNOWCU

Zarząd miejski w Sosnowcu na ostatnim swym posiedzeniu postanowił zakupić dla wszystkich pracowników miejskich maski przeciwgazowe.

—oOo—

Nowa szkoła

W SOSNOWCU

Zarząd miejski w Sosnowcu, buduje jak wiadomo przy ulicy Feliksa Perla w Sosnowcu dwie bliźniacze szkoły. Pomieszczenie dla jednej ze szkół zostało już całkowicie wykończone i zostanie oddane do użytku z początkiem roku szkolnego.

Do przejęcia nowej szkoły od przedsiębiorcy wyłoniono komisję w składzie pp.: dyr. Mazur, insp. Luchowiec, inż. Rybarkiewicz i nacz. Nawrocki.

—oOo—

Zbiórka uliczna

W SOSNOWCU

Dnia 15 bm. w Święto Żołnierza-ochotnika miała się odbyć zbiórka uliczna na kolonie letnie dla dzieci niezamożnych ochotników. Z powodu niepogody zbiórka nie odbyła się i została przełożona na niedzielę 27 bm.

Związek ochotników wojennych okręg Z. D. w Sosnowcu apeluje do wszystkich obywateli m. Sosnowca, aby poparli hojnie imprezę.

Przewodniczącą Komitetu zbiórki ulicznej jest p. wiceprezydentowa Almstaedtowa.

—oOo—

× **KOMENDANT OPL DZIELNICY I W SOSNOWCU** przyjmuje we wszystkich sprawach OPL komendantów bloków w kancelarii teatru miejskiego przy ul Teatralnej w środy każdego tygodnia w godz. 18.30 — 20.30

PROGRAM RADIOWY

NIEDZIELA 27 SIERPNIA

6.00 Pieśń poranna 6,10 Pogodny montaż z płyt 6,50 „Współpraca śląskiej Izby Rolniczej ze śląskim Towarzystwem Rolniczym" pogadanka 7,00 Śpiewa chór mieszany „Kasyno" z Siemianowic 7,20 „Korpus górniczy" pogadanka 7.30 Audycja dla wsi 8.15 Koncert poranny 9,00 Transmisja uroczystego nabożeństwa z kościoła w Orłowej na Śląsku Zaolziańskim 11.57 Sygnał czasu 12,03 Poranek muzyczny 13,00 Wyjątki z Pism Józefa Piłsudskiego 13,05 Migawki śląskie 13.15 Muzyka obiadowa 14,45 „Czytamy Mickiewicza: Pan Tadeusz" 15,00 Audycja dla wsi 15,15 Co słychać na Śląsku 15,25 Popołudnie śląskiego rolnika 15.45 Audycja dla młodzieży wiejskiej 16,30 Trio na fortepian, klarnet i wiolonczelę 17,15 „Kto odpowie? 17,30 Podwieczorek przy mikrofonie 19.00 Powszechny Teatr Wyobraźni: „Karol Marcinkowski" 19,30 Polakom za miedzą — pogadanka 19,40 „Co niedziela u Karlika brzmi, piosneczka, gra muzyka" 20,05 Wiadomości sportowe 20,10 Audycje informacyjne 20.55 Transmisja fragmentów międzypaństwowego meczu piłkarskiego Polska — Węgry 21,35 „10 lat muzyki filmowej" — lekka audycja muzyczna 23,00 Ostatnie wiadomości 23,05 Wiadomości w języku niemieckim.

Wykonanie ustawy

O OPŁATACH REJESTRACYJNYCH OD PRZEDSIĘBIORSTW I ZAJĘĆ

Z dniem 1 stycznia 1940 roku wejdzie w życie rozporządzenie ministra spraw wewnętrznych z 26 lipca rb. wydane w porozumieniu z ministrami skarbu oraz przemysłu i handlu w sprawie wykonania ustawy o opłatach rejestracyjnych od przedsiębiorstw i zajęć. Odpowiednia ustawa w tej sprawie ukazała się 15 kwietnia ub. r.

Rozporządzenie mówi, iż przedsiębiorstwa zarobkowe, utrzymujące zakłady lub składy, nabywają karty rejestracyjne dla każdego oddzielnego zakładu oraz na każdy oddzielny skład. Jeżeli przedsiębiorstwo zarobkowe dokonuje jednocześnie w obrębie jednego obejścia różnorodnych czynności handlowych — wówczas winno nabyć odpowiednią ilość kart rejestracyjnych.

—oOo—

× **ZBIÓRKA HARCERSKICH DRUŻYN PCK W BĘDZINIE.** Dnia 27 bm. tj. dzisiaj w lokalu Domu Katolickiego w Będzinie przy ulicy Sobieskiego, odbędzie się zbiórka wzorowa Polskiego Czerwonego Krzyża drużyny 55 żeńskiej z nowoutworzoną drużyną męską, która złożyła egzamin dnia 3 bm. Zbiórka odbędzie się o godz. 19 wieczorem. Przybycie na zbiórkę i obecność wszystkich druhen i druhów jest konieczna.

× **CZYJA PORTMONETKA?** W Wydziale Śledczym P.P. w Sosnowcu jest do odebrania portmonetka z drobną kwotą pieniężną i kluczykiem od zatrzasku.

Zagłębie Dąbr. kopie rowy przeciwlotnicze

w ogrodach, na skwerach i polach

Wczoraj mieszkańcy Zagłębia Dąbrowskiego przystąpili do kopania ochronnych rowów przeciwlotniczych.

W Sosnowcu, Będzinie, Dąbrowie, Czeladzi oraz na terenie gmin kopią się rowy w ogrodach, na skwerach i polach. Część rowów kopią robotnicy miejscy, większość zaś rowów kopie samorzutnie ludność pod kierownictwem komendantów bloków.

Rowy kopią wszyscy: młodzież, kobiety, starcy, bezrobotni. Obok inspektora szkolnego staje dziesięcioletni uczeń szkoły powszechnej, obok służącej pani domu, mąż przy żonie. Wszyscy ochotnicy przychodzą z własnymi łopatami i oskardami, kopiąc po kilka godzin, pomimo że znaczna ich część nie jest przyzwyczajona do ciężkiej pracy fizycznej.

Nie wszyscy jednak, stwierdzić trzeba, spełniają obowiązek jaki nakłada na nich obecna chwila.

Za płotami ogrodów, w których kopano rowy, widziało się w Sosnowcu liczne grupy gapiów, wśród których przeważali żydzi.

Osobnikom takim należałoby dać do rąk łopatę i zaprzęgnąć ich do roboty.

Przy sposobności słów kilka o kopaniu rowów.

Rowy należy budować w linii łamanej, którą tworzyć powinny odcinki proste o długości conajwyżej 9 m. Wskazana wysokość rowu 1.90, a szerokość u dna 80 cm. Ściany rowów, zwłaszcza w gruncie łatwo się osypującym, powinny być wzmocnione deskami, albo też wyłożone wikliną. Rowy mogą też być przykryte od góry warstwą dyli, obłożonych papą i przysypanych warstwą ziemi o grubości 70 cm. Tak skonstruowany dach może przykrywać tylko połowę długości rowu. Przy budowie rowów należy zwrócić uwagę na ich skuteczne odwodnienie. Dla ułatwienia dostawania się i wydostawania z rowów urządzone powinny być chociażby najbardziej prymitywne stopnie.

Rowy lotnicze budowane są w innych większych miastach i ważniejszych ośrodkach, które stać się mogą obiektem bombardowania lotniczego.

Obok kopania rowów gmachy publiczne oraz domy prywatne kończą przygotowania do skutecznego zabezpieczenia ludności cywilnej przed niebezpieczeństwem ataku lotniczego. Wykańczane są schrony tam gdzie jeszcze nie zostały one całkowicie urządzone, oraz zabezpieczane są poszczególne mieszkania.

Dziś uroczyste przeniesienie relikwi św. Andrzeja Boboli

w parafii św. Andrzeja Boboli w Sosnowcu

W dniu dzisiejszym w parafii św. Andrzeja Boboli na Starym Sosnowcu odbędzie się uroczyste zakończenie nowenny do św. Andrzeja Boboli.

O godz. 10.30 wyruszy procesja z Relikwiami św. Andrzeja Boboli, o godz. 11 suma z kazaniem, a po sumie Relikwie św. Andrzeja Boboli będą dawane wiernym do ucałowania, poczym procesjonalnie będą przeprowadzone do kaplicy św. Andrzeja Boboli.

Ceny artykułów pierwszej potrzeby

w Sosnowcu

W związku z czynieniem przez ludność kilkudniowych zapasów artykułów pierwszej potrzeby w niektórych sklepach dał się zauważyć przejściowy brak niektórych artykułów. Zjawisku temu zapobiegano jednak szybko, bowiem hurtownie zaopatrują sklepy w żywność na każde żądanie.

Ceny artykułów pierwszej potrzeby utrzymują się na dotychczasowym poziomie i nie zachodzi obawa aby były podwyższone.

Poza nieznaczną podwyżką cen słoniny, o 10 groszy na kilogramie, co jest zjawiskiem normalnym co roku o tej porze, ceny innych artykułów nie wykazują zmian. Wszelkie ewentualne zamiary podwyższania cen będą tępione przez władze z całą bezwzględnością.

Poniżej podajemy obowiązujące ceny chleba, tłuszczu i mięsa. chleb pytlowy — 27 gr. za kilogram, chleb razowy — 22 gr. słonina 1 zł 80 gr, smalec biały zł 2.20, szary zł 1.10, kiełbasa zwyczajna zł 1.70, krakowska zł 2.20 boczek wędzony zł 1.80, surowy zł 1.40, salceson włoski zł 1.80, szwabski zł 1.30, kiszka tatarczana lepsza zł 0.80, gorsza zł 0.70, mięso wieprzowe zł 1.40, wołowe z 20% dokładką kości 1 zł, pieczeniowa zł 1.20.

O wszelkich próbach pobierania wyższych cen należy zawiadomić Magistrat lub policję.

Wyjątki od zakazu pobierania

opłat za naukę rzemiosła

Związek Izb Rzemieślniczych zwrócił się ponownie do Ministerstwa Przemysłu i Handlu o spowodowanie wydania rozporządzenia, przewidzianego w ostatnim punkcie artykułu 116 prawa przemysłowego, przewidującego możność wyłączenia przez ministra przemysłu i handlu pewnych rzemiosł z pod zakazu pobierania opłat za naukę. Wystąpienie swe Związek motywuje tym, że utrzymanie tego zakazu w stosunku do pewnych rzemiosł grozi zanikiem tych zawodów, ze względu na słaby dopływ nowych sił, spowodowany niechęcią mistrzów do przyjmowania terminatorów.

Związek Izb Rzemieślniczych opierał się na piśmie Ministerstwa Przemysłu i Handlu nr P. A. III 1-2-36, skierowanym do Związku Izb w dniu 14.I.1936 r. w którym uznaje się za możliwe zwolnienie od zakazu pobierania opłat za naukę w zawodach, wymagających stosunkowo dużej precyzji oraz gdzie majster musi poświęcić wiele czasu na szkolenie ucznia, podczas gdy ten ostatni może narazić pryncypała na znaczne straty, powodowane psuciem materiału.

Starania Związku Izb Rzemieślniczych odniosły pożądany skutek, gdyż Ministerstwo Przemysłu i Handlu w porozumieniu z Ministerstwem Opieki Społecznej wydało rozporządzenie obowiązujące od 26 lipca 1938 r., które dopuszcza wyjątek od zakazu pobierania przez przemysłowca (pryncypała) opłat za naukę uczniów przemysłowych w następujących rzemiosłach:

1) rzeźbiarstwie (rzeźbienie w drzewie i kamieniu); 2) wyrobie szkieł i narzędzi optycznych; 3) tokarstwie w drzewie; 4) wyrobie instrumentów muzycznych; 5) grawerstwie! 6) jubilerstwie i złotnictwie; 7) zegarmistrzostwie; 8) fotografowaniu.

Przepis ten nie narusza jednak zakazu bezpłatnego zatrudniania uczniów w pozostałych zawodach.

Zupełny spokój i równowaga

na odcinku gospodarczym

Pomimo napięcia politycznego, spowodowanego prowokującą polityką niemiecką — na odcinku gospodarczym polski panuje zupełny spokój, normalny przebieg pracy. Obserwujemy to dodatnie zjawisko również w Zagłębiu. Takim widocznym potwierdzeniem tego co wyżej powiedziano niech posłuży fakt, iż T-wo „Saturn" wypłaciło zaliczki na poczet poborów należących się 1 września już w ub. piątek. Dowodzi to niewątpliwie najzupełniejszego zaufania naszych sfer gospodarczych do sytuacji finansowej, a przyczyniając się jednocześnie do rozszerzenia tego zaufania w szerokich warstwach pracujących. Nie ma żadnej obawy, aby brakło pieniędzy, aby mogły być zahamowane wypłaty.

Należy przypuszczać, iż ta ogólna atmosfera spokoju i zaufania do pozycji finansowej Państwa spowodowała, iż nikt nie biegnie wyciągać za gwałt swych oszczędności, wiedząc doskonale, że w każdej chwili może pieniądze otrzymać.

Otwarcie drugiej dorocznej

WYSTAWY RADIOWEJ

Dnia 26 bm. Druga Doroczna Wystawa Radiowa otworzy swoje podwoje dla zwiedzających. Polskie Radio o godz. 12.08 tego dnia transmituje uroczystość otwarcia DWR dla radiosłuchaczy. W niedzielę Polskie Radio transmitować będzie ze studia na Wystawie już o godz. 8,15 rano koncert orkiestry pułku strzelców kaniowskich. Z DWR będzie również transmitowany poranek o godz 12,08 koncert rozrywkowy o godz. 19,30.

W poniedziałek zaś o godz. 18 koncert muzyki baletowej i o godz. 19,20 koncert rozrywkowy usłyszą radiosłuchacze również ze studia wystawowego.

—oOo—

Ubezpieczalnie prowadzą dochodzenia

W SPRAWACH ŚWIADCZEŃ WYPADKOWYCH

Dochodzenie w sprawie świadczeń wypadkowych przeprowadza się za pośrednictwem Ubezpieczalni Społecznej w której okręgu zamieszkuje poszkodowany lub pozostała po nim rodzina. Ubezpieczalnia przyjmuje od poszkodowanego wnioski o świadczenia, udziela informacji zainteresowanym, przesłuchuje świadków wypadku, kieruje poszkodowanego do zbadania przez lekarza. Po zebraniu wszystkich potrzebnych dowodów Ubezpieczalnia kieruje sprawę do Zakładu Ubezpieczeń Społ., który wydaje decyzje w sprawach świadczeń. W pewnych wypadkach dochodzenia prowadzi się za pośrednictwem władz gminnych.

—oOo—

× ZWROT NADPŁAT W URZĘDACH ADMINISTRACYJNYCH. Urzędy administracyjne otrzymały instrukcje w sprawie postępowania przy zwrocie nadpłat osobom prywatnym. Dotychczas petenci zabiegający o zwrot nadpłaconych kwot podlegali specjalnej kontroli. Zapytywano bowiem właściwe urzędy skarbowe, czy osoby te nie zalegają z podatkami. Nowa instrukcja uchyla obowiązek zbierania przy zwrocie nadpłat informacyj w urzędach skarbowych.

× EGZAMINY WSTĘPNE. W związku z przesunięciem początku roku szkolnego z dnia 4 września na okres późniejszy, Dyrekcja Prywatnego Gimnazjum Żeńskiego im. H. Rzadkiewiczowej w Sosnowcu odwołuje wyznaczone na dzień 1 września rb. egzaminy wstępne do klasy pierwszej. O nowym terminie egzaminów ukaże się komunikat w prasie.

8264

—oOo—

Węgrzy słuchają

AUDYCYJ POLSKIEGO RADIA

Audycje Polskiego Radia nadawane w języku niemieckim są słuchane z ogromnym zainteresowaniem nie tylko w Niemczech. Ostatnio na przykład Polskie Radio otrzymało szereg listów od Węgrów, którzy rozumiejąc często język niemiecki słuchają tych audycyj niezmiernie chętnie.

Między innym w listach z Węgier znajduje się szereg przychylnych uwag a także rad i projektów dotyczących zmiany godzin nadawania oraz rozszerzenia programu w języku niemieckim także i na inne stacje Polskiego Radia.

Listy tego rodzaju kończą się zazwyczaj zapewnieniami o szczerej przyjaźni, jaką żywi dla Polski naród węgierski.

—oOo—

Targi remontowe

W WOJ. KIELECKIM

Dowództwo Taborów i Szefostwa Remontu Ministerstwa Spraw Wojskowych zawiadamia o miejscach targów remontowych Komisji Remontowej nr 3 — która się odbędzie w podokresie II w następujących terminach:

4 i 5.X br. o godz. 9 — Włoszczowa pow. i st. kol. Włoszczowa woj. kieleckie (targowica); 18.X br. o godz. 9 — Sandomierz, pow. i st. kol. Sandomierz, woj. kieleckiego (targowica); 8 i 9.XI br. o godz. 9 — Jędrzejów, pow. i st. kol. Jędrzejów, woj. kieleckiego (targowica); 15 i 16.XI br. o godz. 9 — Radom, pow. i st. kol. Radom, woj. kieleckie (targowica).

—xx—

Przykładne ukaranie

OPRYSZKA

Kol. Sulno w Strzemieszycach była widownią zuchwałej napaści, dokonanej przez 29 letniego bezrobotnego Jana Piaseckiego.

Piasecki wtargnął o północy do mieszkania sąsiada Henryka Mandata i schwyciwszy go pod gardło, przystawił mu pilnik do brzucha i grożąc przebiciem, domagał się dania mu pieniędzy na wódkę. Dzięki zdecydowanej postawie Mandata i jego żony Julji, opryszek nic nie wskórawszy, odszedł.

Niebezpiecznego sąsiada przekazano władzom sądowym, w związku z czym odbyła się przeciwko niemu rozprawa w Sądzie Okręgowym w Sosnowcu.

Sąd wymierzył Piaseckiemu rok więzienia i pozbawił go praw na lat pięć.

—oOo—

× CHOROBY ZAKAŹNE. W ub. tygodniu zanotowano w Sosnowcu następujące przypadki zachorowań i zgonów na choroby zakaźne: dur brzuszny 5 (1 zgon), gruźlica 2 (3 zgony) czerwonka 1, płonica 1, pokąsanie przez psa podejrzanego o wściekliznę 2 (1 zgon).

Włamanie do apteki
W DĄBROWIE

W nocy z ub. piątku na sobotę dokonano włamania do apteki Benedykta Skrzyńskiego w Dąbrowie przy ul. Legionów 126. Włamywacze dostali się do sieni przez wy om w murze, a stąd przy pomocy wytrycha do aptek .

Włamywacze zabrali maszynę do pisania i podręczną kasetkę. Spłoszeni przez gospodarza zbiegli z łupem.

W wyniku dochodzenia przeprowadzonego przez policję maszynę i kasę znaleziono w jednym z biedaszybów pod Dąbrową. W kasetce było 5 zł. których złodzieje nie zabrali.

Policja prowadzi dalsze dochodzenie celem ujęcia włamywaczy.

—orpo—

OFIARY

Złotych 30.— (trzydzieści) na pomoc nieszczęśliwym pogorzelcom w Niegowonicach składają Józefostwo Wasilewscy — Sosnowiec ul. Ostrogórska 16-A.

Studenci Akademii Górniczej w Krakowie odbywający praktykę na kopalni Kazimierz—Juliusz składając na FON złotych 20.35 gr., jako dochód z urządzonego Dancing-Bridge w dniu 5.VIII br.

—o—

× NOWE OPŁATY ZA PODSTAWIANIE WAGONÓW. Z dniem 15 września rb. wchodzą w życie nowe opłaty za podstawianie i zabieranie wagonów z bocznic prywatnych na kolejach normalno torowych. Opłaty te będą wynosić za podstawienie lub zabranie 1 wagonu za 1 km — 1.80 zł, 2 wagonów — 3.40, 3 wagonów—4.80 zł, 4 wagonów—6 zł, 5 wagonów —7 zł, 6—10 wagonów — po 1.30 zł za każdy wagon.

× NIESZCZĘŚLIWY WYPADEK W HUCIE. W hucie „Staszic" w Sosnowcu uległ onegdaj nieszczęśliwemu wypadkowi robotnik Józef Ligęza. Maszyna porwała mu rękę w tryby, rozszarpując ją w straszliwy sposób. Nieszczęśliwego przywieziono do szpitala.

KRONIKA ZAWIERCIA

Z zakończenia półkolonii
RODZINY KOLEJOWEJ KOŁA ŁAZY

Dnia 20 bm. w Łazach odbyło się uroczyste zakończenie Półkolonii dzieci Rodziny Kolejowej koła Łazy.

O godz. 9 dzieci 4 grupami w zwartych czwórkach wraz z zarządem i całym pochodem liczącym około 800 osób poprzedzonym przez orkiestrę KPW Łazy, udały się do miejscowego kościoła na mszę św. Po nabożeństwie cały pochód przybył na stadion KPW Łazy, gdzie przy udziale orkiestry odbyły się gry i zabawy dzieci. O godz. 12 dzieci i zarząd udal się na wspólny obiad, podczas którego przygrywała orkiestra symfoniczna KPW Łazy.

Dzieci przy obiedzie były bardzo wesołe i zadowolone wiwatując na cześć obecnego zarządu. Po obiedzie dzieciom wyróżniającym się grzecznością na półkoloniach prezes Rodziny Kolejowej wręczył nagrody w postaci 7-miu cennych książek. O godz. 15 dzieci udały się na przedstawienie urządzone przez grupę dzieci z półkolonii, staraniem kierownictwa półkolonii i pp. wychowawczyń, pod tytułem „Laleczka z Saskiej Porcelany". Przedstawienie wypadło niezwykle pięknie. Dzieci przybrane w specjalne piękne kostiumy, peruki i maski, przy zastosowaniu różnokolorowych świateł, oraz bogatej dekoracji sceny, sztuczkę odegrały bardzo dobrze. Sala ZZK w Łazach była publicznością zapełniona.

SPORT

TRANSMISJA MIĘDZYNARODOWEGO MECZU PIŁKARSKIEGO POLSKA — WĘGRY

Dn. 27 bm. tj. w niedzielę rozegrany będzie w Warszawie międzypaństwowy mecz piłkarski Polska — Węgry. Polskie Radio transmitować będzie tę emocjonującą rozgrywkę dla swych słuchaczy od godz. 21.10 do 21.50

Gdy matka jest niesprawiedliwa

Pokrzywdzony syn mści się na bracie i jego żonie

Krwawa tragedia w Skale

W Skale k-Ojcowa, mieszka wdowa, z zawodu akuszerka, Czesława Augustyńska. Względnie dobrze sytuowana, utrzymuje swego syna, Wiktora wraz z żoną, oraz darzy sympatią swego przyjaciela, dawnego wójta gm. Minoga.

Drugi syn wdowy, Edward, człowiek niezamożny, pozbawiony jest pomocy materialnej matki. Na tle tej niesprawiedliwości, Edward postanowił zemścić się na matce i bracie. Przybył on onegdaj do mieszkania matki i po wymianie ostrych słów, usiłował strzelić do matki. Przeszkodzili mu Edward wraz z żoną i podczas szamotania się, znaleźli się wszyscy w sieni. Tu Edwardowi udało się uwolnić z rąk brata i strzelić dwukrotnie, raniąc niebezpiecznie brata i jego żonę, Otylię. Ranni poczęli uciekać ulicą, w ślad za nimi pobiegł Edward, oddając do nich jeszcze kilka strzałów.

W czasie tej strzelaniny, kula trafiła w przechodzącą ulicą, 6-letnią Cecylię Parzelską, raniąc ją bardzo ciężko w łopatkę (kula utkwiła w płucach).

Wszystkich troje odwieziono do szpitala św. Łazarza do Krakowa.

Sprawca sam oddał się w ręce policji, wręczając nielegalnie posiadany rewolwer.

Pościg za włamywaczem
na ulicach Sosnowca

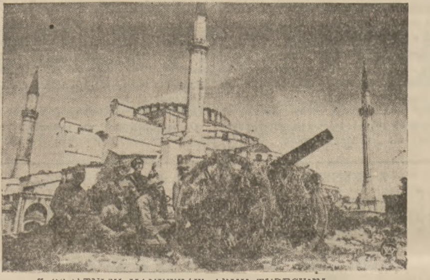
Dn. 23 bm. dokonano włamania do mieszkania Cyrli Wolfowicz w Sosnowcu przy ulicy Dekerta 6, skąd zabrano cztery futra fokowe i oposowe, wartości 1000 zł.

Włamania, jak się okazało, dokonał zawodowy włamywacz Chaim Symche Schlajer ze Lwowa, który przyjechał do Zagłębia na gościnne występy.

Szlajer udał się z łupem na ulicę Towarową, gdzie chciał przechować go w jednej z melin. Tutaj natknął się na policjanta, to też porzucił łup a sam rzucił się do ucieczki.

Policjant puścił się w pościg za uciekającym. Gdy odległość między uciekającym a policjantem zaczęła się uwydatniać, ten ostatni wsiadł na rower, pożyczony od przygodnego rowerzysty i ko ło rozburzonej cerkwi zdołał złodzieja ująć.

Włamywacza osadzono w więzieniu, a odebrane futra zwrócono poszkodowanemu.



Z OSTATNICH MANEWRÓW ARMII TURECKIEJ

Turcja, jak wiadomo przeprowadziła wielkie manewry, którym przyglądali się attaches wojskowi państw obcych. aN zdjęciu obsługa zamaskowanego działa przed jednym z meczetów w Stambule.

Groźny pożar w Myszkowicach
wskutek wadliwej budowy komina

Przed trzema dniami wieczorem wybuchł pożar w zagrodzie Stanisławy Cichoniowej we wsi Myszkowice, gminy Ożarowice, powiatu Będzińskiego. Ogień objął szybko dom, chlew i stodołę ze zbiorami, a wreszcie przeniósł się na sąsiedni dom Izydora Barańskiego.

Obie zagrody spłonęły, przy czym Cichoniowa poniosła straty 1148 zł., Barański zaś 1572 zł.

Jak ustalono, pożar powstał wskutek wadliwego urządzenia komina.

Szewcy przeciwko Bacie
Memoriał do władz

Władzom doręczono memoriał rzemiosła szewckiego w Polsce, domagający się wydania nakazu likwidacji warsztatów reperacyjnych firmy Bata oraz ograniczenia produkcji tej fabryki, ze względu na jej szkodliwy wpływ na rzemiosło szewckie.

Dla omówienia wszystkich bolączek rzemiosła szewckiego ma być niebawem zwołany zjazd wszystkich organizacji szewckich z całego kraju. Zjazd ten odbędzie się w Warszawie i obejmie nie tylko szewców, ale również cholewkarzy.

P. Prezydent RP protektorem
ZAWODÓW O PUCHAR GORDON - BENNETTA

Pan Prezydent Rzeczypospolitej prof. dr Ignacy Mościcki objął protektorat nad międzynarodowymi zawodami balonów wolnych o puchar Gordon-Bennetta.

Dla zwycięskiego klubu P. Prezydent R. P. ufundował nagrodę w postaci rzeźby. W skład komitetu honorowego weszli przedstawiciele władz wojskowych i cywilnych z premierem gen. Składkowskim na czele.

Zawody odbędą się — jak wiadomo — w dniu 3 września, przy czym start odbędzie się we Lwowie na Błoniach przy ul. Kulparkowskiej. W otwarciu zawodów zapowiedzieli udział przedstawiciele rządu i władz wojskowych.

Powrót polskiego harcerza
Z KILKULETNIEJ WYPRAWY

W najbliższych dniach przybędzie do Polski harcerz polski, Władysław Wagner, który od kilku lat odbywa podróż naokoło świata na jachcie. Wagner znajduje się obecnie w Southampton w Anglii, skąd popłynie do Dover w towarzystwie dwóch szkartów australijskich, poczym samotnie już uda się w dalszą drogę do Gdyni.

Powrót z tragicznej wyprawy
HIMALAJSKIEJ

W dniu 12 bm. polska wyprawa himalajska powróciła po blisko 3-miesięcznym pobycie w górach, do podgórskiej miejscowości Almora, która stanowiła punkt wyjścia wyprawy.

Jak wiadomo, w pierwszym okresie wyprawy zdobyty został przez jej uczestników szczyt Nanda Devi wschodniej, 7480. Drugi okres działalności wyprawy miał na celu wejście na niezdobyte dotąd szczyty lodowca Milam. Próba wejścia na szczyt Tirsuli (7150) zakończyła się tragicznie, bowiem kierownik wyprawy inż. A. Karpiński oraz jeden z uczestników inż. S. Bernadzikiewicz zginęli pod zwałami lawiny.

Dwaj pozostali uczestnicy wyprawy dr inż. J. Bujak i J Klarner przedsięwzięli w końcowym okresie próbę wejścia na szczyt Nitalthasr 6250. Musieli oni jednak zawrócić z wysokości około 5600 m. wskutek lekkiej kontuzji oka, odniesionej przez jednego z nich.

Po trzydniowym pobycie w Almorze, niezbędnym dla uporządkowania i zlikwidowania spraw, Bujak i Klarner udadzą się w podróż powrotną do kraju.

Nawet zasieki nie pomagają...

Na odcinku granicznym polsko - niemieckim w Janówce, straż graniczna polska zatrzymała dwóch robotników i jedną robotnicę, którzy nielegalnie chcieli przekroczyć granicę, uciekając z Niemiec, gdzie nie mogli już dalej znosić trudnych warunków pracy. Zatrzymani przeszli przez niemieckie zasieki w porze nocnej, nie odnosząc żadnych okaleczeń. Stwierdzili, że zasieki nie stanową żadnej przeszkody. Można po nich przejść zupełnie swobodnie.

Przebudowa Moskwy

Pałac Sowietów dwukilometrowej długości

W pierwszych latach bolszewizmu stolica Rosji — „pierwoprestolna“ Moskwa — chyliła się ku upadkowi. „Domowe komitety“ nie posiadały funduszów na przebudowę, nie wykonywały koniecznego remontu, to też niemal połowa domów była w stanie opłakanym.

Na ten smutny stan rzeczy zwrócił uwagę sam Stalin i mianował specjalną komisję architektoniczną (w skrócie — Archplan), mającą za zadanie całkowite przebudowanie Moskwy.

W połowie czerwca rb. ta komisja przedstawiła gotowe już plany, opracowane na wielką skalę. Środkowa część miasta przedstawiona jest jako model gipsowy. Na planie grubymi czerwonymi liniami wykazany jest kierunek nowych projektowanych ulic oraz gmachów.

O ich ogromie może świadczyć to, że nowy Pałac Sowietów ma się ciągnąć na przestrzeni przeszło dwóch kilometrów długości i pół km szerokości. Projektodawcy nie krępują się bynajmniej istniejącymi domami, których wiele wypadnie zburzyć.

Poza tym jeden z inżynierów wykonał projekt wielkiej okrężnej autostrady, okalającej całe miasto, gdzie ruch odbywać się ma z wielką szybkością.

Miasto słoneczne

na miejscu siedliska piratów

Na położonej w grupie wysp d'Hyeres na południowy-wschód od Tulonu, małej opuszczonej wysepce powstała osada Heliopolis — miasto słoneczne, przeznaczona jako miejsce wypoczynkowe dla ludzi którzy po całodziennej pracy pragną w ciszy idealnej ukoić skołatane nerwy i odnowić swe siły fizyczne i duchowe na nowe wysiłki i trudy.

Idea takiego słonecznego osiedla powstała w 1939 r. Twórcą jej byli bracia doktorzy Gaston i Andrzej Durville. Stopniowo haszcze i gąszcze bezludnej wysepki du Levant zamieniały się w drożyny przecinane trawniki i pola, na których wolą dwóch ludzi wyczarowane wyrastały domki i wille, a z czasem hotele i pensjonaty. Dwa razy dziennie do brzegów wyspy przybywa parowiec, przywożąc żywność, gazety i pocztę.

Wyspa du Levant posiada burzliwą przeszłość. Kiedyś siedlisko piratów, którzy stąd niepokoili statki zdążające do Marsylii — stała się z biegiem czasu samotnią mnichów, by po rewolucji 1789 r. przekształcić się na siedzibę kar ną dla młodocianych przestępców. Więzienie znajdowało się w dawnym klasztorze, z którego dziś pozostały tylko ruiny. W latach ostatnich wyspa była pod zarządem francuskiej marynarki wojennej, która jest dziś jeszcze formalnie właścicielką połowy wyspy. Na drugiej połowie zamieszkała w tym roku pierwsza partia letników w „osiedlu słonecznym“ — Heliopolis.

KONIE



Na 100 hektarów ziemi użytkowanej rolniczo, jest w Polsce 15 koni. Jest to w stosunku do powierzchni ziemi, największa po Danii liczba. W Polsce, kraju gospodarstw średnich i drobnych, koń jest najpożyteczniejszą siłą pociągową. To też hodowla koni otaczana jest przez państwo specjalną opieką. W opiece tej chodzi nie tylko o zwiększenie stanu posiadania (jak widzimy z rysunku, rocznie przybywa 100.000 koni), ale w pierwszym rzędzie o stałą poprawę rasy. Cały obszar podzielono na okręgi hodowlane z odpowiednią ilością stacyj zarodowych i wyhodowano już typ polskiego konia, silnego i wytrzymałego.

Złoto,

KTÓRE SPADA Z NIEBA

Wiemy z biblii, że Saul pokonał Filistynów oślą szczęką. Że nie tylko szczęka ośla może zagrażać życiu, doświadczyła tego stara praczka murzyńska w Port Elisabeth mrs. Brockett.

Piorąc bieliznę na wolnej przestrzeni przed domem, usłyszała ona nagle szum samolotu. Podniosła głowę — i oto ujrzała, jak coś leciało z góry ze świstem przeszywając powietrze. Przedmiot ów z taką siłą wpadł do jej balii, że aż murzynkę obryzgały mydliny od stóp do głów. Kilka milimetrów brakowało, a spadający z góry przedmiot byłby trafił w głowę praczki.

Jeszcze większe było jej zdumienie, gdy przekonała się, że przedmiotem, który spadł z samolotu do balii, była złota szczęka, pokaźnej wartości. Mimo, że mrs Brockett zgłosiła na najbliższym posterunku fakt znalezienia złotej szczęki wśród niezwykłych okoliczności, właściciel czy też właścicielka nie zgłosił się po zgubę.

Ilu jest w Polsce

INWALIDÓW WOJENNYCH?

Według ostatnich danych statystycznych, w całej Polsce jest zarejestrowanych 150 tysięcy inwalidów wojennych. Przeszło 58 tysięcy — to byli żołnierze armii niemieckiej, 52 tysiące — austriackiej, po 19 tysięcy — armii polskiej i rosyjskiej, 1500 — z byłych formacyj polskich i 200 — z byłych formacyj obcych. Na ogólną ilość 150 tysięcy inwalidów, 116 tysięcy jest narodowości polskiej, 21 tysięcy — ukraińskiej, 4,5 tys. — żydowskiej 3,5 tysiąca — białoruskiej i 3 tysiące — niemieckiej. Od 85—100 proc. zdolności do pracy utraciło niespełna 2 tysiące inwalidów, od 45 do 84 proc. — 24,5 tys., od 15 do 44 proc. — 91 tysięcy i poniżej 15 proc—32 tysiące.



Oryginalny wynalazek

W serii niezwykłych wynalazków pierwsze miejsce zajmie niewątpliwie aparacik pomysłu pewnego lekarza francuskiego, przy pomocy którego można w chwili odpowiedniej wywołać podrażnienie błon nosowych, zakończone kichnięciem. Wynalazca oryginalnego aparatu jest autorem teorii o leczeniu różnych chorób przy pomocy kichania. Rzecz znamienna, że dotychczas żaden z pacjentów, stosujących teorię prawin cjonalnego lekarza francuskiego, nie umarł. Więc albo teoria trafna albo choroba niegroźna.

Zapisz się na członka P. M. S.

Walka murzyna

Z KROKODYLEM — NA ZĘBY

W prasie angielskiej, w jednej z korespondencyj z egzotycznych kolonij znajdujemy opis następującego wypadku:

Murzyn Bambo, mieszkający w okolicy Nairobi, właściciel jednego jedynego, wprawdzie już mocno przyniszczonego ale doskonale skrojonego fraka, z którego był bardzo dumny, nie przeczuwał nawet, na co go ten frak narazi.

Gdy rozbierał się nad brzegiem rzeki w południowej Rodezji, chcąc zażyć kąpieli i przez nieostrożność upuścił frak do wody. Bambo skoczył za nim, chcąc ratować swój cenny garnitur. Nagle ukazał się krokodyl i złapał go za rękę. Inni murzyni w takiej sytuacji myślą tylko już o śmierci. Ale nasz Bambo ulepiony był widocznie z innego gatunku czarnej gliny. Drugą ręką, niezaatakowaną przez krokodyla zadał potworowi cios w oczy, czego krokodyle nie lubią, a równocześnie chwycił go za wierzgającą stopę — zębami.

Nieprzygotowany na taki atak krokodyl wypuścił ramię murzyna ze swoich zębów. Skorzystał z tego Bambo i coprędzej przeniósł się w bezpieczne miejsce, rezygnując już z odzyskania fraka. 30 szwów, dzieło zręcznego chirurga, doprowadziło ramię murzyna do dawnego stanu.

Rzecz zrozumiała, że Bambo jest na ustach mieszkańców całej okolicy, jako pierwszy murzyn, który przeciwstawił się agresji łapczywego krokodyla, płacąc mu pięknym za nadobne.

TROPY NA PIASKU

POWIEŚĆ

NAPISAŁ MAX VAN MAAR

74)

— W takim razie — ciągnął po chwili dalej, zwracając się do Julietty — trzeba będzie przynajmniej z dziesięciu ludzi.

— A tak. Więc powiadasz, że oni będą iść polami? Dobrze. To urządzimy na nich zasadzkę. A kto to ten celnik, który ma ich przepuścić?

— Jakiś Leret, czy Laret...

— Lerret! Ach, to kawał drania! To zresztą nic dziwnego, ten człowiek ma kochankę... Już ja go dostanę w swoje łapy. Postawię go na takim miejscu, że będę go mógł mieć na oku. No, a tamci murowanie wpadną w pułapkę!

I uszczęśliwiony podszedł do Julietty i czując potrzebę wyładowania swej radości, w nagłym przypływie namiętności, porwał ją w ramiona. Z radością przytuliła się doń gorąco:

— A potem już nic nie będzie stało na przeszkodzie naszemu szczęściu — szeptała.

— O, tak! Już nic i nikt nie będzie nam przeszkadzać. Chciałbym, żeby to wszystko było już prędzej...

— A ja chciałbym, żeby już było po wszystkim! Wtedy będę mogła być przy tobie całe noce! Posłuchaj, dziś wieczorem potrzebuję wcześnie wracać, dzisiaj mam czas...

— A dlaczego?

— Bo Sylwin poszedł.

— Z przemytem?

— Nie. Szukać Toma.

— Jakiego Toma?

— Swojego psa. Wczoraj go posłał po tytoń, a on do dziś dnia nie wrócił.

— Acha! to ten twój mężulek i takie rzeczy uprawia?

— Naturalnie, zwłaszcza od czasu tej naszej sprzeczki. A teraz specjalnie się tym przejął, bo to był pies Cezara. Sylwin go strasznie lubił.

— No, teraz już się to wszystko skończy! — wołał Lerond. — Dajmy już temu spokój! Chodź, mała! Przecież nie przyszliśmy tu po to, by tylko rozmawiać o sprawach zawodowych...

Rzeczywiście Sylwin natychmiast po obiedzie pojechał na poszukiwania Toma. Puścił go z Belgii z towarem jeszcze wczoraj, przypuszczał więc, że przyjdzie do domu jak zwykle koło północy. Ale pies nie wrócił. Sylwin zaniepokoił się nie na żarty: Tom nie spóźniał się nigdy więcej jak o godzinę. Pies tresowany natychmiast po wypuszczeniu wraca do swego pana. I przecież do pracy tego rodzaju Tom był od dawna przyzwyczajony. Bardzo wiele przemawiało za tym, że kariera jego została skończona.

Przemytnicy nigdy nie próbują szukać swych psów. Łatwo bowiem mógłby zaczaić się wówczas celnik i przyłapać ich. Jeśli pies nie wróci, odżałowuje się go, a potem tresuje się następnego z kolei i tamtego już się nie wspomina.

Jednakże dla Sylwina Tom nie był psem jak wszystkie inne. Łączył go z nim bardzo długi okres współpracy. A przy tym Tom był spadkiem i pamiątką po Cezarze... I dlatego właśnie Sylwin wskoczył na rower i pojechał do Belgii.

Wstąpił najpierw do sklepiku, dokąd wczoraj odstawił psa po towar. Właściciel tłumaczył mu, że wypuścił psa jak zwykle, koło godziny dziesiątej wieczorem, pokazał mu także ścieżkę, którą pies poszedł, dzielnie dźwigając ciężar na grzbiecie.

D. c. n.



ZARZĄDZENIA OCHRONNE STOLICY

W dniu 25 bm. prezydent m. st Warszawy wydał do ludności stolicy odezwę wzywającą wszystkich obywateli wolnych od pracy, niezbędnej w obecnej chwili, aby dobrowolnie zgłosili się do kopania rowów celem przygotowania stolicy na wypadek gdyby Państwo i Warszawa zostały zagrożone. W związku z tym rozpoczęto już pracę nad kopaniem rowów przeciwlotniczych, które muszą być szybko zakończone. Na zdjęciu fragment kopani rowów na jednym ze skwerów stolicy.

DROBNE OGŁOSZENIA

SOSNOWIEC — Redakcja: Piłsudskiego nr. 6 Tel. 61064. Skrytka pocztowa 62. Administracja: Piłsudskiego 24. Tel. 61073. Redakcja interesantów przyjmuje od godz. 11 — 1 i od 6 — 7. Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia: Wiersz milimetrowy jednołamowy: na 1-ej stronie, względnie przed tekstem 1 zł.; w tekście 60 gr.; za tekstem 45 gr. Ogłoszenia drobne do 20 wyrazów 10 gr. za wyraz, ogłoszenia drobne zawierające ponad 20 wyrazów 20 gr. za każdy wyraz. Szerokość szpalt 70 mm: w niedzielę i święta 25% drożej. Układ tabelaryczny 25% drożej. Numery dowodowe płatne. Za terminowy druk oraz przestrzeganie miejsca Administracja nie odpowiada.

SERYJNE DROBNE OGŁOSZENIA. Po 10 wyrazów w każdem kosztują: 30 drobnych ogł. 20 zł. 20 drobnych ogł. 15.00 zł. 10 drobnych ogł. 7.60 zł. 5 drobnych ogł. 4.00 zł. Za każdy wyraz dodatkowy dopłaca się po 5 gr.

Oddziały „Kurjera Zachodniego": BĘDZIN, ulica Małachowskiego 1 — DĄBROWA, Sobieskiego, róg 3 Maja, tel. 68.302, p. J. Góralski. GRODZIEC, Kiosk p. Łacińskiego. WOJKOWICE KOM, kiosk p. Jaskowskiego. ŁAZY, Wł. Jaworski. OLKUSZ, Rynek, kiosk p. Kordaszewskiego, STRZEMIESZYCE, garnia W. Bagińskiej. ZAWIERCIE, 3 Maja 29. ZĄBKOWICE, kiosk p. Krupy. ŻARKI, Fr. Cacoń. MYSZKÓW, kiosk St. Jaworskiego. PILICA, Rynek, Jaworski. — CZELADŹ, Wieczorkowa, Staszica 27. — KAZIMIERZ-PORĄBKA, ul. 11 Listopada 14, Stef. Musiał.

REDAKTOR NACZ. STEFAN ARNOLD — DRUK „KURJERA ZACHODNIEGO" W SOSNOWCU, PIŁSUDSKIEGO 6.